Rok IV. Nr. 134.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cent. Numer pojedynczy kosztuje 5 cen

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 12 czerwca.

Jutro po raz drugi pięcioaktowa komedya p. t. *Ojciec debiutantki:*

Wiadomości ze świata.

W teatrze letnim w Warszawie, przedstawiają ciągle wznowioną komedyą Korzeniowskiego: „Młoda wdowa,“ która dla gry artystów w niej występujących budzi ciągłe zajęcie. Na scenie Wielkiego Teatru mają niebawem debiutować pp. Mikulscy w dramacie Feuilleta Montjoe, w rolach Saladina i Henryki. Artyści ci długi czas przebywali na prowincyi; pani Mikulska posiada rzeczywisty talent dramatyczny.

Paulina Wilkońska znana i powszechnie ceniona powieściopisarka, zmarła w tym tygodniu w Poznaniu.

W Bolesławiu (Bunzlau) na Szlązku, ma być wzniesiony pomnik dla poety Marcina Opitz, którego Władysław IV. kr. pols. w czasie swojego pobytu w Gdańsku 1683, mianował swoim sekretarzem i historyografem. Opitz urodzony w Bolesławiu, umarł na morową zarazę w Gdańsku, gdzie dotąd napis grobowy w kościele P. Maryi wskazuje miejsce jego spoczynku.

Panna Murska, śpiewaczka wiedeńska, gości obecnie na scenach amerykańskich. Niedawno występowała w mieście Brashear w Luizyanie, a jeden z tamecznych dzienników tak o niej mówi: „Głos panny Murskiej jest przecudowny; przebiega on całą skalę tonów w górę i na dół ze zwinnością doświadczonego kota, co biega po stromym dachu. Przy śpiewie jej, krew słuchaczy od razu rozgrzewa się do 212 stopni termometru Fahrenheita, potem znów spada niżej zera, tak że się czuje mróz w kościach. Trzeba przyznać, że jestto krytyka prawdziwie amerykańska.

Wiadomość o samobójstwie Taniejewa, dyrektora truppy rosyjskiej w Paryżu, podana przez dzienniki zagraniazne i rosyjskie, okazała się bezzasadną. P. Taniejew żyje, i wkrótce podobno wraz z całem gronem artystów ma powrócić do Rosyi.

Nowe opery. Rubinstein zamierza napisać operę pod tytułem „Neron,“ do której libretto francuzkie ułoży Juliusz Barbier. Opera ta najpierwej ma być przedstawioną w Paryżu. Ryszard Wagner pisze także operę pod nazwą „Parcival“ na tle podań niemieckich.

W Certaldo, miasteczku włoskiem, zamierzają święcić w r. b. 500-letni jubileusz Boccacia, autora „Dekamerona,“ i wysłano już zaproszenie do Rady municypalnej Paryża z zaproszeniem do wydelegowania tamże swego przedstawiciela, ponieważ matka Boccacia była paryżanką; tymczasem najnowsze badania uczonych francuzkich wykazują, że tenże urodził się w Paryżu, gdzie w r. 1310 żył kupiec z Florencyi nazwiskiem Boccacio di Chellino, któremu w r. 1313 urodził się nieśmiertelny potomek. Mieszkanie jego miało być przy ulicy St. Honoré, albo de la Lingerie, w pobliżu hal.

Jan Matejko pracuje nad nowym obrazem historycznym: „Bitwa pod Grünwaldem,“ przechodzącym w rozmiarach swych wszystkie dotychczasowe. Szerokość jego ma wynosić 16 łokci, wysokość 15. Henryk Siemiradzki zaś, utalentowany kompozytor „Jawnogrzesznicy“ wykończa w Rzymie obraz z czasów Nerona, przedstawiający znany fakt przywiązywania pierwszych chrześcian, oblanych smołą, do słupów i zapalania tychże, aby okrutnemu i rozwiązłemu Cezarowi płonące ich ciała służyły za pochodnie w jego nocnych wycieczkach. Obraz nosić będzie tytuł: „Świeczniki chrześciaństwa.“

W Londynie, w połowie ubiegłego miesiąca, ukazała się po dwudziesto-letniej przerwie, opera Ryszarda Wagnera „Lohegrin.“ W roku bowiem 1855, sam kompozytor, będący wówczas dyrektorem koncertów fisharmonicznych w Londynie, starał się zaznajomić publiczność angielską ze swojemi utworami. Od owego czasu, teraz dopiero, goszcząca w Londynie opera włoska, ze znakomitych złożona artystów, wystąpiła znów z jednem z najcelniejszych dzieł twórcy muzyki przyszłości. Zarówno wykonanie, jak i audytoryum było świetne, gdyż w sali widzów znajdowali się nawet oboje księstwo Walli, — mimo tego muzyka Wagnera nie wywołała między Anglikami wielkiego zapału. Dzienniki londyńskie, a między niemi „Times“ twierdzą, że łatwiej zrozumieć muzykę Bach, aniżeli autora Nibelungów.

W teatrze paryzkim Châtelet zwraca obecnie powszechną uwagę dramat Wiktora Séjour i Drack: „Cromvell,“ podobnie jak w Odeonie sztuka p. Porto-Riche: „Dramat z czasów Filipa II.“ podczas gdy w teatrzyku „Renaissace“ prawdziwą furorę zrobiła skoczna, na nutę walca skomponowana operetka Jana Straussa: „La Reine Indigo.“ Jestto pierwsza z trzech operetek Straussa, w której twórca walców nieporównanych po raz pierwszy wyszedł na harce z trudnościami szerszej, operowej kompozycyi. Dlatego cała operetka uwięzła w melodyi i tempie walca. Ten to właśnie charakterystyczny rys tej muzyki popularnej nad modrym Dunajem uderzył swą świeżością Paryżan, tak, iż obecnie szaleją za walcem Straussa.

FELIKS BENDA.

Artysta dram. i reżyser teatru krakowskiego

(Ciąg dalszy).

W klasycznej „Barbarze Radziwiłłównej“ Felińskiego Benda grał z wielką godnością króla Zygmunta Augusta, umiał on tu nacechować majestat królewski. Prawda, że wiele ułatwiała mu zadania Barbara (pani Modrzejewska), która z takim wdziękiem i poezyą wskrzesiła na scenie tę historyczną postać. Ale z oryginalnych polskich utworów najzasłużeńsze laury zbierał Benda w komedyach Fredry (syna). Któż lepiej od niego oddał tę arcykomiczną postać zkretynizowanego nieco młodzieńca przez błędne i pedanckie wychowanie owego Plasia z „Piosnki wujaszka,“ który przeszedł w przysłowie. A znów czyż można ładniej od niego odtworzyć tę postać tak świeżą, tak pełną prawdy Frania w „Przedśniadaniu“ w tym najładniejszym, najbardziej uroczym i najlepiej udanym utworze syna wielkiego komedyopisarza. Wszystkie złudzenia, wszystkie przesady, wszystkie sceniczności i wszystkie szlachetności młodego wieku umiał tu Benda oddać z miarą, werwą, wesołością i tym polotem, który najdaje prawdziwą wesołość rzeczom sztuki. Jak nie pamiętamy lepszej Amelki od pewnej dystyngowanej amatorki, która na tutejszej scenie występowała w tej roli na dobroczynny cel, tak lepszego, sympatyczniejszego i zabawniejszego od Bendy Frania nie widzieliśmy nigdzie. I to właśnie najlepiej świadczy jak znakomicie grał on tę rolę, że nawet już wtedy gdy wiek jego nie odpowiadał jej całkowicie, przecież nietylko, że miał w niej niesłychane powodzenie, ale umiał być zawsze tym studenckim trochę fanfaronem, trochę rozmarzonym i bardzo w Amelii zakochanym. Próbą talentu są role, w których aczkolwiek wiek aktora nie odpowiada mu, przecież publiczność nie czuje tej sprzeczności i pozostaje w złudzeniu. Z kreacyach naszego artysty w komedyach Fredry (syna) najwyżej jednak należy postawić tytułową rolę w „Mentorze.“ Był on tu tak dalece w swoim żywiole, że bez nadużycia tego wyrażenia, powiedzieć można, iż sam siebie przeszedł. Najsłabsza to może komedya utalentowanego autora, pełna nieprawdopodobieństw i reminiscencyi z kilku komedyj Fredry (ojca); ale sam Mentor jest pojęty i nakreślony *con amore* i tak też oddawał go na scenie Benda, pod wpływem jego pełnej życia i wesołości gry, znikały nieprawdopodobieństwa sytuacyi i wyrastała na scenie przyjemność przywiązująca do siebie postać.

(*Ciąg dalszy nastąpi*).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Nr. porządkowy 134.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 12 Czerwca 1875 roku.

Na dochód ALBERTA EKERA

Po raz pierwszy:

Komedya w 5 aktach PP. Bayard i Théaulon tłumaczona przez Bogumiła Dawisona:

OJCIEC DEBIUTANTKI

(Le pére de la débutante)

OSOBY:

Akt 1.

Gaspard, aktor prowincyonalny — **Pan Eker.**
Emilia, jego córka — — — Panna Urbanowicz.
Hrabia Ernest — — — — Pan Dłużewski.
Anita, artystka teatru — — — Panna Heneman.

Rzecz dzieje się w Paryżu w mieszkaniu Gasparda.

Akt 2.

Gaspard — — — — — Pan Eker.
Pan Castor, autor dram. — — Pan Szymański.
Dyrektor teatru — — — — Pan Szeder.
Reżysser — — — — — Pan Glikson.
Emilia — — — — — — Panna Urbanowicz.
Anita — — — — — — Panna Heneman.
1 } aktorzy — — — — Pan Walicki.
2 } — — — — Pan Kotarski.
Grzegórz, stróż teatralny — — Pan Słonarski.

Aktorzy — Aktorki — Muzykanci — Maszyniści.

Rzecz na scenie teatru.

Akt 3.

Gaspard — — — — — Pan Eker.
Hrabia Ernest — — — — Pan Dłużewski.
Pan Castor — — — — — Pan Szymański.
Zandarm — — — — — Pan Lajnerowicz.
Emilia — — — — — — Panna Heneman.
Pani Baduleau, gospodyni pana Castora — — — — — Pani Lubelska.

Rzecz dzieje się w mieszkaniu Castora.

Akt 4.

Gaspard — — — — — Pan Eker.
Emilia — — — — — Panna Urbanowicz.
Anita — — — — — Panna Heneman.
Hrabia Ernest — — — — Pan Dłużewski.
Pan Brulot, redaktor — — — Pan Podwyszyński.
Pan Castor — — — — — Pan Szymański.
Tancerka — — — — — Panna Solska.
Lokaj pana Brulot — — — Pan Nowak.

Rzecz dzieje się u pana Brulot.

Akt 5.

Gaspard — — — — — Pan Eker.
Hrabia Ernest — — — — Pan Dłużewski.
Pan Castor — — — — — Pan Szymański.
Pan Brulot — — — — — Pan Podwyszyński.
Dyrektor teatru — — — — Pan Szeder.
Reżyser — — — — — Pan Glikson.
Emilia — — — — — — Panna Urbanowicz.
Anita — — — — — — Panna Heneman.
Grzegórz — — — — — Pan Słonarski.

Aktorzy — Aktorki — Maszyniści.

Rzecz dzieje się za kulisami teatru.

Biletów dostać można w kasie teatralnej w Piątek od godz. 9 do 12 przed południem i od 3 po południu, a w Sobotę jak zwykle.

Początek o godzinie wpół do ósmej.